

Premier ogłasza "Plan dla wsi"

Autor: Magdalena Kowalczyk

Data: 21 lipca 2018



Plan dla wsi. Polskie rolnictwo, polska wieś mogą być lokomotywą wzrostu gospodarczego w Polsce – zapowiada premier Mateusz Morawiecki i przedstawia założenia „Planu dla wsi”. Czy uspokoi tym burzowe nastroje panujące ostatnio wśród rolników?

Premier Mateusz Morawiecki spotkał się z rolnikami w Głogowie koło Torunia. Zapowiedział, że „*nie wyobraża sobie silnej polskiej gospodarki bez silnego rolnictwa*” i wraz z ministrem rolnictwa Janem Krzysztofem Ardanowskim ogłosił założenia planu rolnego PiS. Ma on być oparty na trzech filarach: ochronie, wsparciu i rozwoju.

Powstanie Narodowy Holding Spożywczy

Premier zapowiedział powstanie Narodowego Holdingu Spożywczego. Holding ma powstać jako alternatywa dla firm przejętych na początku transformacji w ramach prywatyzacji. Te rozwiązanie ma pomóc w ustabilizowaniu sytuacji rynków rolnych. Rolnicy-producenci mają mieć zapewniony organizacyjny i właścicielski udział w tej inwestycji.

Żywność regionalna znakiem polskiego rolnictwa

Co jeszcze zakłada plan rolny PiS? – **Zapewnienie rolnikom, szczególnie z mniejszych gospodarstw, bezpośredniego udziału w rynku konsumenckim poprzez rozszerzenie sprzedaży detalicznej i rolniczego handlu detalicznego. Zwiększona zostanie także pomoc w rozwoju produkcji żywności wysokiej jakości, szczególnie ekologicznej, tradycyjnej i regionalnej, która ma stać się rozpoznawalnym znakiem polskiego rolnictwa. Wprowadzone zostanie oznakowanie produktów wolnych od GMO** – podaje ministerstwo rolnictwa.

Jak zapobiegać suszy?



fot. MRIRW

Premier Mateusz Morawiecki i minister rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski spotkali się z rolnikami w Głogowie koło Torunia. Wspólnie przedstawili „Plan dla wsi”. fot. MRIRW

W celu przeciwdziałania suszy wdrożony ma zostać program poprawy żyzności gleb, w tym wapnowania. Zwiększona zostanie także retencja wód wraz z wprowadzeniem systemu nawodnień w rolnictwie.

Plan dla wsi, czyli co jeszcze?

„Plan dla wsi” przewiduje również **wsparcie rolnictwa na terenach górskich, zwiększenie dofinansowania do paliwa rolniczego, a także podjęcie działań mających na celu sukcesywne zastępowanie białka paszowego sprowadzanego z zagranicy białkiem z produkcji krajowej.**

Premier Mateusz Morawiecki zapowiedział też **rozwinięcie w rolnictwie odnawialnych źródeł**

energii (OZE), które są przyjazne środowisku oraz wsparcie wykorzystania surowców rolniczych w przemyśle.

– „Plan dla wsi” zakłada także to, że rolnik, który pracuje w pocie czoła, będzie miał możliwość sprzedaży swoich płodów rolnych po przyzwoitej i bardziej ustabilizowanej cenie. **Chcemy zaproponować kontrakty w poszczególnych okresach roku, odpowiednio wcześniej w procesie wegetacyjnym, tak, żeby rolnicy mieli względną przewidywalność, jeśli chodzi o ceny odbioru i skupu ich produktów rolnych.** To jest niezwykle ważne – zaznaczał premier Mateusz Morawiecki.

Jak rolnicy oceniają „Plan dla wsi”?

Jak podkreśla w rozmowie z portalem agroFakt Wiktor Szmulewicz, prezes KRIR „*trudno jest odnosić się do ogólnych założeń kolejnego dokumentu programowego dla wsi. Założenia mogą stać się realną pomocą dla rolników, jeżeli zostaną w najbliższym czasie zrealizowane poprzez odpowiednie prawo,*”



Czego zabrakło w planie dla wsi? Wiktor Szmulewicz, prezes KRIR postuluje opracowanie innego, nowatorskiego rozwiązania trudnej sytuacji w rolnictwie również poprzez zmianę sposobu ogłaszania suszy. Wykorzystując do tego metody zdalne oparte na zdjęciach satelitarnych.

– *Dla rolników ważny jest realny udział w łańcuchu dostaw. Samorząd rolniczy popiera więc rozwiązania proponowane dla producentów żywności (np. owoców), które zapewnią organizacyjny i właścicielski udział rolników-producentów rolnych w firmach*

zapowiedzianego Holdingu. Mamy nadzieje, że uda się stworzyć system podobny do funkcjonującego w polskiej produkcji mleka, gdzie rolnicy – producenci i dostawcy mleka są członkami spółdzielni je przetwarzających. Izby Rolnicze wielokrotnie postulowały, aby zwiększone zostało wsparcie finansowe do zakupu paliwa rolniczego zużywanego przy uprawie pól i hodowli bydła, więc cieszy nas zawarcie tego postulatu w planie dla wsi – mówi dla portalu agroFakt Wiktor Szmulewicz, prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych.

– Poprawa żyzności gleb, w tym wapnowanie, oraz zwiększona retencja wód wraz z wprowadzeniem systemu nawodnień w rolnictwie to także wnioski samorządu rolniczego. Mamy nadzieję, że zapowiedzi ich realizacji będą jak najszybciej spełnione. Jeżeli chodzi o suszę, postulujemy także opracowanie innego, nowatorskiego rozwiązania trudnej sytuacji w rolnictwie również poprzez zmianę sposobu ogłaszania suszy, wykorzystując metody zdalne oparte na zdjęciach satelitarnych – ocenia Wiktor Szmulewicz.

„Plan dla wsi” wyciszy protesty?

Spotkać się z premierem udało się rolnikom z Głogowa w woj. kujawsko-pomorskim. O taką możliwość zabiegali bezskutecznie w piątek 13 lipca protestujący w Warszawie gospodarze. W stolicy odbył się największy jak dotąd wspólny strajk producentów warzyw, owoców i hodowców świń.

[Przeczytaj więcej o wspólnym proteście rolników w Warszawie](#)

„Plan dla wsi” to zdecydowany ukłon PiS wobec elektoratu wiejskiego. Podczas licznych rolniczych strajków padło bowiem ostatnio wiele gorzkich słów pod adresem premiera. Ten krok ma wyciszyć burzowe emocje panujące w ostatnim czasie wśród rolników.